

Rzym, 14 marca 2018

Ks. Marek Dumin
 ul. Pietro Carollini 38
 00-193 Rzym, Włochy

Fundacja Reymńskiego
 Centrum Akademickiego
 ul. Mwidzyńska 1A
 04-695 Warszawa

Na ustpie mojego listu podziwiam
 wszystkich członków fundacji: FURCA,
 a szczególnie wszystkich tych, którzy
 mnie wspierają modlitwą i swoim udziałem
 groszem. Ciężko się niezmiernie, że mam
 do kogo ten list pisać. Minsto ponad
 6 miesięcy od mojego przyjazdu do
 Rzymu. Był to czas obfitujący u wiele
 wydarzeń. Z jednej strony nowoczesny
 Uniwersytet, z drugiej zaś starożytne
 miasto. Wszystko przeplata, jakże inny
 od języka polskiego, język włoski!
 Trzeba mi jeszcze dodać moje miejsce
 zamieszkania, czyli Polski Papieski
 Instytut Kosciejny.

Przez ten okres czasu poznałem
 wielu ludzi z różnych stron świata.
 Jest to ogromne bogactwo. Kontakt
 codzienny z nimi otwiera moje oczy na
 inny świat. Często jest to świat bogat-
 szy od mojego. Życia na Papieskim

Uniwersytecie Świętego Krzyża pozwalają
mi dosiadać piszaka studium.
Kompetencja i wiara moich profe-
sorów, że w perspektywie Boga to czo-
łowiek jest najważniejszy, są dla mnie
argumentem, że warto studiować.

Wiem, że moje studia są po to, aby
stać się drugim ciałem.

Poza tym chciałbym podzielić
się dobrem Kościoła, którego do-
siadam. Miłośnicy Kościoła,
jak powiedział św. Jan Paweł II,
trzeba się uzyć w Rydze. Historia
2 tys. lat istnienia chrześcijaństwa, ślady
Chrystusowych apostołów, męczenników,
świętych - to wszystko jest na wycią-
gnięcie ręki. Oprócz tego obywateli
samego papieża. Mam okazję, co czwartek,
uczestniczyć na msze świętej przy grobie
Jana Pawła II. Jest to wielki daw-
ca z raciem przetrwania tajemnica
wiary. Dziękuj Panu Bogu za to,
że mogę studiować w Rydze.
Dziękuję również Wam za wsparcie,
którego mi udzielacie.

Z darem modlitwy
ks. Marek Damski
student I roku teologii
moralnej w Rydze